

Finowie mogą krytykować ekspansję islamu

16 maja 2011



FINLANDIA. Komentarze

Teuvo Hakkarainenena, członek fińskiego parlamentu z partii Prawdziwi Finowie (Perussuomalaiset – przyp. tłum) na temat obcokrajowców, wygłoszone w wywiadzie dla gazety „Helsingin Sanomat”, nie są przestępstwem, według ustaleń policji helsińskiej.

Policja poinformowała biuro prokuratora generalnego, że nie przeprowadzi wstępnego dochodzenia w związku z wygłoszonymi uwagami. Eva Biaudet, rzecznik praw mniejszości zażądała przeprowadzenia dochodzenia mającego ustalić, czy Hakkarainen nie przekroczył dopuszczalnej granicy wolności wypowiedzi. Hakkarainen użył fińskiego słowa „neekeri”, które jest odbierane przez wielu czarnych obywateli jako obraźliwe. Powiedział, że w całych Helsinkach pojawia się minarety, a sen obywateli będzie zakłócany przez wezwania muezinów do modłów, które następnie kpiąco naśladował.

Policja ustaliła, że komentarze stanowiły krytykę obecnej polityki imigracyjnej oraz żądanie jej zmiany, ale nie osiągnęły poziomu „mowy nienawiści”.

Według oficera śledczego Jouni'ego Niskanena z helsińskiej policji, „Policja uważa, że tego przypadku nie można zaklasyfikować jako przestępstwa, lub nawet jeśli jest to przestępstwo, to tak trywialne, że prokurator nie wniesie oskarżenia”.

Tłumaczenie: BL

Zdjęcie: [Esko Kurvinen](#)

Źródło oryginalne: yle.fi

Źródło polskie: [Euroislam](#)